

P R O T O K Ó Ł Nr 59/23

ze zdalnego posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
odbytego w dniu **6 czerwca 2023 r.**
pod przewodnictwem Wojciecha Psui

Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:

1. Drosiński Roman
2. Dydyna Franciszek
3. Kaja Robert - zastępca przewodniczącego
4. Psuja Wojciech - przewodniczący
5. Wojtuniak Radosław
6. Walczybok Paweł

*Lista obecności stanowi załącznik **nr 1** do protokołu.*

Spoza członków komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Paweł Okrasa – Burmistrz Wielunia
2. Magdalena Majkowska – Sekretarz Miasta
3. Bartosz Skupień – Naczelnik Wydziału GKiM
4. Romuald Zalwert – Pracownik Wydziału GKiM
5. Skarżący

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zajęcie stanowiska w sprawie skargi z dnia 31 maja 2023r., na działalność Burmistrza Wielunia w sprawie przyznania lokalu (data wpływu do Urzędu Miejskiego w Wieluniu 31.05.2023 r., nr kancelaryjny 07804, OR.1510.8.2023).
3. Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.
4. Zamknięcie posiedzenia komisji.

P u n k t 1

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Wojciech Psuja dokonał otwarcia posiedzenia serdecznie witając wszystkich obecnych. Następnie stwierdził prawomocność obrad – na stan 6 członków komisji, obecnych: 6. Zaprezentował porządek obrad dzisiejszego posiedzenia. **Załącznik 2.**

Uwag nie stwierdzono. Członkowie przyjęli przedłożony porządek bez zmian.

P u n k t 2

Zajęcie stanowiska w sprawie skargi z dnia 31 maja 2023r., na działalność Burmistrza Wielunia w sprawie przyznania lokalu (data wpływu do Urzędu Miejskiego w Wieluniu 31.05.2023 r., nr kancelaryjny 07804, OR.1510.8.2023).

Przewodniczący Wojciech Psuja przedstawił po krótko stanowisko Burmistrza Wielunia oraz Radcy Prawnego w ww. sprawie. Otworzył dyskusję.

Radny Robert Kaja powiedział, że chciałby wysłuchać Skarżących, ponieważ pomiędzy tym, co w wyjaśnieniach przedstawił Burmistrz, a tym, co napisali w skardze Skarżący są niejasności. Pan Burmistrz nie odnosi się do kwestii, które zostały poruszone w skardze. Poprosił o przybliżenie, dlaczego Skarżący znaleźli się w tym lokalu, dlaczego podpisano umowę najmu na ten lokal, co Pani obiecano? Bo o tym nie pisze Pan Burmistrz w swoich wyjaśnieniach a z treści skargi wynika, że Skarżący byli zapewniani, że otrzymają lokal .

Skarżąca odpowiedziała, że w wyjaśnieniach Pana Burmistrza przedstawiono nie do końca prawdziwe informacje. Zgadza się jedynie to, że lokal przy ul. posiadał podłogę w bardzo złym stanie, wymagającym gruntownego remontu. Po przeprowadzonej konsultacji stwierdzono, że należy Skarżących przenieść i tak się stało. Przedstawiono propozycję lokalu najpierw na , na ul.Na co Skarżący nie wyrazili zgody, ze względu na brak możliwości dojazdu do pracy, szkoły, lekarza (syn pracuje w systemie 3 zmianowym, nie posiada samochodu). Zaproponowane zostało mieszkanie przy ul. ..., które to mieszkanie składało się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki. Podczas rozmowy okazało się, że sąsiedzi, z którymi w tym lokalu jest wspólny korytarz, mają zadłużenie, zostaną eksmitowani. Skarżący pomyśleli wówczas, że przejmą całość tego mieszkania, czyli łącznie z częścią sąsiadów. Skarżący uzyskali wówczas zgodę Burmistrza, że w momencie eksmisji sąsiadów, będą mogli zająć cały ten lokal. Skarżący poinformowali jednocześnie Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, że Pan Burmistrz wyraził zgodę i nie wnosi żadnych przeciwwskazań. Jedynym powodem, opóźnienia eksmisji sąsiadów był COVID. W momencie, kiedy miał minąć czas pandemii, wszystko miało zostać uregulowane. Skarżący przyjęli to do wiadomości. Podpisana została umowa na lokal przy ul. ..., który Skarżący obecnie zajmują. Skarżący zrezygnowali z mieszkania na ul. ..., cierpliwie czekali na koniec okresu pandemii i eksmisję sąsiadów. Po zakończeniu pandemii i ustaniu tego okresu ochronnego Skarżący pojawili się ponownie w urzędzie u Pana Burmistrza zapytać o to obiecanie mieszkanie. Skarżący usłyszeli, że to wszystko jest w rękach komornika i muszą czekać na zakończenie postępowania. Nikt nie był w stanie powiedzieć, kiedy może to nastąpić. Były zapewnienia, że to mieszkanie na pewno będzie, nawet w sytuacji, kiedy sąsiedzi spłacą nawet częściowe zadłużenie, to mieszkanie będą musieli opuścić.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Bartosz Skupień odniósł się do wystąpienia Skarżących. Faktycznie rozmowa odnośnie lokali była. Pierwsza rozmowa w trybie lokalu zamiennego na ul. Skarżąca poinformowała, że tak odległość jest faktycznie problemem, który uniemożliwi im komfort użytkowania, więc ta propozycja nie doszła do skutku. Skarżąca wskazała lokal, który obecnie zajmują, że jest do dyspozycji i że są zainteresowani najmem tego lokalu. Faktycznie informacja była taka, że jest to lokal, w którym docelowo Państwo planują osiąść. Kwestii powrotu na ul. ... na ten moment nie rozpatrywali. Faktycznie została Skarżącym udzielona informacja, że osobą, która będzie miała decyzyjną rolę to Burmistrz. Zazaczył, że Skarżący zostali poinformowani o stanie tego lokalu, o sytuacji jaka tam jest i że na dzień dzisiejszy jest gotowy do

zasiedlenia tylko w takiej wielkości, jaka tam jest. W związku ze zgodą Państwa została podpisana umowa najmu, w trybie zamiany lokali mieszkalnych i na dzień dzisiejszy tak to wygląda. Rzeczywiście najemcy lokalu sąsiedniego spłacili całość zadłużenia, w związku z czym, zapadła decyzja o nie wykonywaniu wyroku eksmisyjnego. Z uwagi na to, że w tym momencie ten wyrok był bezprzedmiotowy, powodzenie wykonania wyroku byłoby znikome.

Przewodniczący Wojciech Psuja zapytał, czy w momencie, gdy jest wyrok sądu odnośnie eksmisji tych osób, czy rozwiązana jest w tym momencie umowa z tymi nabywcami lokalu? Czy podpisana jest umowa na najem tego lokalu przez te osoby?

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Bartosz Skupień odpowiedział, że wyrok eksmisyjny następuje na skutek utraty prawa do lokalu, czyli ta umowa nie obowiązuje. Na dzień dzisiejszy najemcy, użytkownicy tego lokalu sąsiedniego nie mają podpisanej żadnej umowy.

Radny Robert Kaja powiedział, że nie zgadza się z odpowiedzią Naczelnika WGKiM, ponieważ spłacenie zadłużenia nie powoduje cofnięcia eksmisji z lokalu. To są całkiem dwie różne sprawy. Poprosił o pokazanie przepisu, na podstawie którego w ustawie o ochronie praw lokatorów, można takich działań dokonywać ?

Przewodniczący Wojciech Psuja zapytał, czy nie byłoby nawet wygodnie dla Urzędu Miejskiego, aby tym osobom, które zalegały, zaproponować lokal przy ul. ..., czy też mniejszy lokal, skoro miały problem z zapłatą czynszu ?

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa odniósł się do skargi i stwierdził, że jest sprawa, którą trzeba traktować z punktu widzenia systemu prawnego i punktu widzenia czynnika ludzkiego. Z punktu widzenia prawa, rodzina, która mieszka we wspólnym korytarzu ze Skarżącymi, nie powinna już w tym lokalu być. Zapytał tylko jak się zachować w sytuacji, kiedy przyjeżdża syn osoby zadłużonej i jednego dnia spłaca całe zadłużenie. Kobieta przychodzi ze łzami w oczach i mówi, że mieszka tam już jako drugie pokolenie i my teraz ją chcemy ją z tego lokalu eksmitować. Przez pewien czas ta rodzina nie płaciła i nie podejmowała z urzędem żadnych rozmów, żadnego kontaktu, nie próbowała szukać wyjścia z sytuacji. Takie wyjście z tej sytuacji Przedsiębiorstwo Komunalne w Wieluniu proponowało, aby tą spłatę długu rozłożyć na raty. Takie prace były podejmowane i Skarżący byli informowani, że kiedy ta eksmisja zostanie skutecznie wykonana, bo istniało przekonanie, że skoro współzamieszkujący na tym wspólnym korytarzu nie podejmują żadnych działań, to nie chcą mieszkać w tym lokalu. To, że gmina posiada w swoim zasobie lokale komunalne, to nie jest wymóg ustawowy. Gmina nie musi mieć lokali komunalnych. To, że gmina takie lokale posiada to daje pewną ofertę dla rodzin, żeby w takich lokalach mogły przebywać. Nie jest to jednak obowiązkiem gminy. Obowiązkiem gminy jest zapewnienie lokali socjalnych i z tego obowiązku gmina się wywiązuje. Państwo Skarżący oczekiwali tego mieszkania i w sposób wyraźny liczyli na poprawę swoich

warunków lokalowych. Na to, na co było stać gminę, taki lokal Skarżący otrzymali. Zaproponowany został Państwu lokal przy ul. ... w zamian za to i ta propozycja przez Państwo nie została przyjęta.

Radny Robert Kaja stwierdził, że wyjaśnienia Burmistrza są mgliste i nielogiczne. Zapytał Burmistrza, dlaczego obiecał rodzinie mieszkanie na ul., że docelowo będzie do nich „należało”, po wykonaniu eksmisji? Stwierdził, że takich rzeczy się nie robi. Jeżeli rodzina, która tam mieszkała nie podejmowała żadnych działań, w momencie wykonania wyroku eksmisji z lokalu i przyszedł syn i uregulował zadłużenie, to trzeba było do końca doprowadzić procedurę, a nie dokwaterować rodzinę do tego lokalu. To, że ktoś spłaca zadłużenie, to w ogóle nie zwalnia z egzekucji. W takich sytuacjach nie można dokwaterowywać ludzi. Teraz jest taka sytuacja, że jedna rodzina korzysta z mieszkania na umowę najmu, a druga rodzina korzysta bez umowy z lokalu. Stwierdził, że Burmistrz zachował się nieprofesjonalnie, wobec tych rodzin i skarga jego zdaniem jest zasadna. Tak po prostu nie można postępować.

Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa powiedział, że nikt nikogo nie dokwaterowywał. Na ul. ... gdzie zamieszkują Państwo Skarżący są dwa odrębne lokale ze wspólnym korytarzem. Nie jest tak, że ktoś kogoś dokwaterował do wspólnego mieszkania. To są dwa odrębne lokale. Gmina stara się odchodzić od tych wspólnych korytarzy, ale to nie oznacza, że ktoś Państwa Skarżących dokwaterował do innej rodziny. Nie jest też tak, że gmina pozostawiła Państwa Skarżących bez niczego. To Państwo Skarżący przyszedli z propozycją że może na ul. ... będzie można zasiedlić lokal. Było kilka spotkań ze Skarżącymi, w trakcie których było mówione, że jeżeli będzie skutecznie wykonana eksmisja, wtedy to mieszkanie zostanie przyznane Skarżącym. Powiedział, że to była jego decyzja, zgodna z jego sumieniem.

Skarżąca potwierdziła, że to ona wskazała mieszkanie na ul. Odmówiła mieszkania na ul. ..., ze względu na to, że nie było dojazdu do pracy, lekarza itp. Zaznaczyła, że umowa na lokal została podpisana wtedy, kiedy została zapewniona nie o skutecznej eksmisji tylko po tym, że na pewno ta eksmisja nastąpi i ten lokal będzie dla niej. To Burmistrz powiedział, idźcie, działajcie i podpisujecie umowę na ul. Gdyby Burmistrz nie obiecał, to tej skargi by nie było, umowa najmu nie zostałaby podpisana i Skarżący wróciliby do dawnego lokalu. Do lutego Burmistrz podtrzymywał stanowisko, że Skarżący będą mieli cały lokal, po eksmisji sąsiadów.

Przewodniczący Wojciech Psuja stwierdził, że członkowie komisji kolejny raz stają przed dylematem. To nie komisja odpowiada za eksmisję, tylko wyrok sądu obliguje do tego Burmistrza. Komisja rozpatruje skargę na to, co Burmistrz naobiecował mieszkańcom i co zrealizował. Uważa skargę również za jak najbardziej zasadną.

Radny Robert Kaja zapytał, na podstawie jakiego przepisu zostanie podpisana umowa najmu z lokatorami, którzy uregulowali zadłużenie? Czy za miesiąc znowu nie powtórzy się sytuacja, że po

podpisaniu umowy znowu będzie zadłużanie lokalu, może tamtych Państwa nie stać na mieszkanie w takim lokalu ? Stwierdził, że Burmistrz doprowadził do totalnego bałaganu. Jak można było obiecać Państwu Skarżącym lokal w całości, jak nie był on opróżniony ? Dokwaterowana została rodzina i podpisana umowa najmu. O to są największe pretensje, bo tak się po prostu nie robi.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Bartosz Skupień przypomniał, że w trybie lokalu zamiennego, został zaproponowany lokal przy ul.Urząd nie chciał nikogo przymuszać do innego lokalu. Nie zna rozmów pomiędzy Skarżącymi a Burmistrzem, bo go przy nich nie było, ale informacje, jakie do niego trafiły to takie, że Skarżący wyrażają zgodę na zamianę lokalu na ten, który obecnie zajmują, czyli lokal na wspólnym korytarzu. Niekoniecznie samodzielny, ale takie lokale w zasobach Gminy jeszcze funkcjonują. Zamiana i zasiedlenie tego lokalu odbyło się w trybie zamiany lokali i została podpisana umowa. Z punktu formalnego, wszystko odbyło się zgodnie z prawem.

Radny Robert Kaja stwierdził, że lokal przy ul. ... nie spełnia funkcji lokalu samodzielnego wg definicji. Zapytał Skarżącą, czy gdyby wiedziała, że do żadnej eksmisji nie dojdzie, to czy by wróciłaby do lokalu na ul. ... po okresie przeprowadzonych prac remontowych, czy dzisiaj w sytuacji, w jakiej się znalazła czy to ją zadawała, uszczęśliwia mieszkanie na ul. ... ?

Skarżąca odpowiedziała, że gdyby nie to, że Burmistrz wyraził zgodę na podpisanie umowy najmu lokalu przy tej ulicy, obiecując tamten lokal, którego dotyczy ten spór dzisiejszy, czyli eksmisję sąsiadów, to oczywiście wróciłaby do mieszkania na ul. Jedynym warunkiem, ze względu na który zdecydowała się podpisać umowę, były zapewnienia Burmistrza, że przejmie całość, po eksmisji sąsiadów. Gdyby nie to, takie rozmowy absolutnie nie miałyby miejsca. Po naprawieniu podłogi wróciłaby do lokalu przy ul.

Radny Robert Kaja stwierdził, że skarga, nie jest wyssana z palca, tylko została Skarżąca wprowadzona w błąd. Gmina powinna się zreflektować i znaleźć lokal, albo dla tych, co korzystają bezumownie, albo dla Skarżących.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Bartosz Skupień przekazał, że jego informacje były takie, że Państwo Skarżący wyrażają zgodę na zamianę lokalu, przechodzą na ul. ... i rezygnują z wcześniejszego lokalu. Skarżąca została przed złożeniem tej skargi poinformowana o możliwościach zrekompensowania tej niefortunnej sytuacji. Gmina jest w stanie w najbliższych dniach pozyskać lokal i jak zostanie pozyskany, to Skarżący zostaną poinformowani czy byliby zainteresowani zamianą lokalu. Jest to lokal, który standardem nie odbiega od tego, który zajmują dotychczas. W takim przypadku, takie działania mają miejsce już po uregulowaniu wszystkich kwestii. Na dzień dzisiejszy taka propozycja ustna padła jako informacja, że taki lokal uda się pozyskać. Na podstawie informacji, które zostały przekazane Państwu Skarżący powiedzieli, że nie będą zainteresowani takim mieszkaniem. Poprosił Skarżących, aby w momencie, kiedy ten lokal będzie już w zasobach gminnych rozpatrzyli propozycję. Zachęcał, aby Państwo zobaczyli, obejrzeni ten lokal i podjęli decyzję. W jego ocenie ten lokal dotychczasowy, który odradzał na tamten czas, z uwagi na tę niesamodzielną pod kątem korytarza a mając rozkład mieszkania, o którym jest mowa, ten

zaproponowany lokal będzie korzystny. Poprosił, aby tę propozycję, jak już formalnie zapadnie, rozpatrzyć.

Radny Roman Drosiński ocenił, że błędne decyzje doprowadziły do tego stanu, który jest. Bardzo ważne jest to, jak takie decyzje wpływają na ściągalność należności za takie lokale. To, że eksmisja nie została doprowadzona do końca, będzie miało wpływ na przyszłość, bo wiele osób będzie miało poczucie, że może sobie zamieszkiwać spokojnie, mimo zadłużenia lokalu. To jest niedopuszczalne, Uważa, że skarga jest zasadna, spowodowana błędnymi decyzjami i informacjami Burmistrza.

Przewodniczący Wojciech Psuja zarządził głosowanie, kto jest „za” uznaniem skargi na działalność Burmistrza Wielunia w sprawie przyznania lokalu (data wpływu do Urzędu Miejskiego w Wieluniu 31.05.2023 r., nr kancelaryjny 07804, OR.1510.8.2023) za zasadną, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu ?

W głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Członkowie komisji (przy 4 głosach „za”, 2 głosach „przeciw”) uznali skargę za zasadną.

Więcej uwag nie stwierdzono.

P u n k t 3

Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Wojciech Psuja zapytał, czy ktoś chce zabrać głos?

Stwierdził, że szkoda że na komisji nie jest już obecny Pan Burmistrz, bo chciał zapytać o PlusLigę w Wieluniu, ponieważ uczestniczył w spotkaniu z Prezesami Klubów Wieluńskich i nie koniecznie wszystko jest tak pięknie i kolorowo jak Pan Burmistrz przedstawiał na Sesji i chciał się dowiedzieć jak Pan Burmistrz widzi organizację treningów dla drużyny ze Lwowa ? Jak można by uzyskać odpowiedź na to pytanie. Z tego co Pan Burmistrz mówił, to po 21.00 wszystkie drużyny kończą treningi. A tu wychodzi problem po tym spotkaniu, że o 20.30 drużyna ze Lwowa miałaby korzystać z hali codziennie, i czy nie ucierpiałyby na tym drużyny młodzieżowe? Tu jest bardzo dużo pytań ze strony klubów, czy to wszystko się da pogodzić. Skupiamy się bardzo na drużynie ze Lwowa a zapominamy o lokalnych drużynach. Jak zorganizować okres przygotowań dla WKS-u czy Siatkarza w kontekście tego, że będzie remont na hali ? Zupełnie omija się nasze wieluńskie kluby a po prostu wszystko podporządkowuje się drużynie ze Lwowa, którzy są tutaj tylko gośćmi. Patrząc na to wstępne porozumienie prawa do transmisji, chyba nie będziemy mieli dużo do gadania i do tych treningów będziemy musieli się dostosować. Stwierdził, że to wszystko jest patykiem po wodzie pisane i nie wygląda to najlepiej.

Radny Robert Kaja poprosił Przewodniczącego Wojciecha Psuję, że jak będzie w Urzędzie Miejskim w Wieluniu aby uzyskał odpowiedź na jego wcześniejsze zapytanie, ile będzie kosztował Teraflex na halę, czy 200 000,00 zł, czy 300 000,00 zł., czy może 400 000,00zł. ?

Przewodniczący Wojciech Psuja odpowiedział, że z tego co było wcześniej mówione, to ta nowa nawierzchnia ma kosztować około 200 000,00 zł – 250,000,00 zł. i będzie potrzebna nowa nawierzchnia. Ciekawe jak będzie wyglądało rozkładanie trybun, czy też składanie trybun na tą nową nawierzchnię no i jeszcze wymiana oświetlenia ?

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Bartosz Skupień poinformował, że zanotował te wszystkie pytania i przekaże je Panu Burmistrzowi.

Uwag ani korespondencji nie stwierdzono.

P u n k t 4

Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Wojciech Psuja dokonał zamknięcia posiedzenia komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

Magdalena Stępień

Przewodniczący komisji

Wojciech Psuja